

Wczorajsza konferencja prasowa Monchiego, z której można było wyczytać oddalenie się Stevena N'Zonziego, wywołała nieuchronnie nowe pogłoski transferowe. W nich wracają Hector Herrera, a także Tanguay Ndombele, który przewijał się już w plotkach.

Według *Corriere dello Sport* Monchi rozmawia z otoczeniem 22-letniego pomocnika Lyonu, który spędził ostatni sezon na wypożyczeniu w Amiens. Gracza wycenia się na 25 mln euro. Przy okazji poprzednich pogłosek na temat Romy prezydent Lyonu, Aulas, mówił w ten sposób: "*Nie mogą sobie na niego pozwolić*".

Być może Roma będzie mogła sobie pozwolić na Hectora Herrere. Według *Sky Sport* Monchi kontaktował się w ostatnich godzinach z agentami gracza, który może odejść z Porto za rok za darmo. Według doniesień Roma pracuje z negocjatorami transferowymi, aby spróbować dobić targu. Piłkarz ma klauzulę na poziomie 40 mln euro, ale za 12 miesięcy Porto może na nim nie zarobić ani centa. Na razie pozycja klubu wydaje się jednak być nieugięta, co potwierdza dla *laroma24.it* agent piłkarza: "*Gracz ma oczywiście wiele ofert i jak wiecie posiada klauzulę. Porto nie chce się go pozbywać, chyba, że za zapłatę klauzuli*".

Autor: abruzzi